

MUZEA POLSKIE
POD REDAKCJĄ DRA FELIKSA KOPERY

I.

Muzeum Narodowe
w Krakowie

MUZEUM NARODOWE
W KRAKOWIE

* *

MUZEA POLSKIE

pod redakcją Dra Feliksa Kopery.

I

F E L I K S K O P E R A

dyrektor Muzeum narodowego w Krakowie

MUZEUM NARODOWE
W KRAKOWIE

* * *

Galerja sztuki współczesnej

Kraków 1923 - Nakładem Drukarni Narodowej

FELIKS KOPERA

dyrektor Muzeum narodowego w Krakowie

*MUZEUM NARODOWE
W KRAKOWIE*

* *

Galerja sztuki współczesnej



Kraków 1923 - Nakładem Drukarni Narodowej



129941

Czcionki i rotograwjura Drukarni Narodowej w Krakowie
Na okładce drzeworyt z drukarni Hieronima Vietora w Krakowie z r. 1518

Aleksander Orłowski (ur. w Warszawie 1777 r. zm. w Petersburgu 1832 r.), uczeń Norblina. Norblin, który obok obrazów modnych, w stylu Wateau, malował, rysował i rytował dzieła tchnące szczerym realizmem studując motywy z polskiej ziemi, pchnął sztukę polską na tę drogę, po której szła w XIX w. grupa wybitnych polskich malarzy z Chełmońskim na czele. Zamiłowanie Norblina do Rembrandta i wiara w tego artystę pociągały go zupełnie w inny świat, niż ten, z którym liczyć się musiał. Jego „Jasełka“, najlepsze niezawodnie dzieło malarskie tej epoki, świadczy jak Norblin umiał odtworzyć szczerze i prawdziwie obraz ze współczesnego życia podpatrując prawdę i zdobywając efekta oświetlenia, aby stworzyć rzecz pociągającą swem pięknem. Mimo uwielbienia dla wielkiego holenderskiego artysty pozostał na wskróś sobą. Od Norblina kierunek realistyczny i zamiłowanie do Rembrandta przejął Orłowski. Maluje on typy, na które patrzył i w realizmie szuka piękna. Umiał uchwycić i zapamiętać ruch i grę twarzy. Pociąga go przedewszystkiem koń a nadto sceny z życia. Orłowski oddział na Piotra Michałowskiego, a obaj wpłynęli na Juliusza Kossaka, Michałowski tylko zamiast Rembrandta upodobał sobie Velasqueza.

1. TATAR NA KONIU. pastel (wys. 0'505, szer. 0'39).

2. KOZAK NA KONIU. pastel (wys. 0'59, szer. 0'45).

3. BÓJKA. pastel (wys. 0'59, sz. 0'505).

4. PRZY OGNISKU. pastel (wys. 0'55, szer. 0'42).

We wszystkich tych pracach, które dzięki Fr. hr. Potockiemu i Izidorowi hr. Czornowskiemu na chwilowiy użytek ogółu oddane zostały, autor odtwarza życie i prawdę, którą bystro spostrzega i odtwarzając je po mistrzowsku zdobywa efekt piękna. Wpływ Rembrandta zaznaczył się w poglądzie na sztukę, w ujęciu tematu, w charakterystyce fizjonomji, a nawet w dążeniu do zdobycia efektów oświetlenia.

Piotr Michałowski ur. 1801 zm. 1855 r. Jeden z najznakomitszych polskich artystów. Mistrz w wydobywaniu z objawów codziennego życia świetnych efektów piękna. Jeden z najznakomitszych na świecie malarzy

konia, jego ruchu, wdzięku, wysiłku i wy-poczynku. Mistrz w odtwarzaniu ruchu mas ludzi i koni poruszanych ideą lub komendą. I on świetnie charakteryzuje typy. Już Orłowski niósł sławę polskiej sztuki do stolicy Rosji i Anglii, Michałowski zdobył sobie uznanie w Paryżu i u Anglików. Zbliżył polską sztukę do tej wyżyny, na której stanął Chełmoński.

5. DYLIŻANS FRANCUSKI, akwarella (wys. 0'39, szer. 0'54) z daru Romana hr. Michałowskiego.

6. DWA KONIE Z WYSIŁKIEM CIĄGNĄ-GE I PROWADZONE PRZEZ FRANCUSKIEGO ROBOTNIKA, akwarella (wys. 0'395, szer. 0'595.) z daru R. hr. Michałowskiego.

7. REWIA HUZARÓW, szkic olejny na płótnie (wys. 1'16, szer. 0'73). Artysta przedstawił sformowane masy żołnierzy na koniach w słońcu, poruszające się w szyku i w porządku falujące przed wodzem. Obraz ten należy do późniejszej epoki twórczości Michałowskiego, kiedy artysta dbać począł o wyższy efekt kolorystyczny wprowadzając więcej powietrza i słońca. Obraz otrzymało Muzeum w myśl zapisu ś. p. Józefy Michałowskiej od jej spadkobierców.

8. ODDZIAŁ KONNYCH KRAKUSÓW, przed nimi oficer, zapewne Kościuszko. Szkic olejny na płótnie, (wys. 0'69, szer. 0'90). Ze zbioru Józefy Michałowskiej jak Nr. 7.

9. BITWA POD SAMOSIERRA, szkic olejny na płótnie (wys. 1'05, sz. 0'70). Malarz dążył do odtworzenia tej chwili w obrazie i ciągle czynił studja. Chciał wydobyć siłę i ruch walczących mas ożywionych żądzą zwycięstwa i sławy, poruszanych rozkazem wodza. W omawianym szkicu przedstawił konnicę i artylerję polską wdzierając się z największym wysiłkiem na górę przez wązki trudny do zdobycia wąwóz. Obraz pochodzi z zapisu ś. p. Józefy Michałowskiej (zob. nr. 7).

10. NAPOLEON NA BIAŁYM KONIU, szkic olejny na płótnie (wys. 0'67, szer. 0'55). Michałowski pracował nad modelem pomnika dla Napoleona i taki model wykonał. Postać ta tak żywo go zajmowała, że kilka razy ją odtwarzał. Szkic nasz należy

do najlepszych. Michałowski wniósł kult Napoleona do sztuki.

11. POCZTYLJON NA KONIU, PROWADZĄCY OBOK LUZEM DRUGIEGO KONIA, szkic olejny na płótnie (wys. 0'51, szer. 0'43). Jestto widocznie obraz z natury przedstawiony szkicowo i pokazujący nam z artyzmem typ z przeszłości. Z daru ś. p. Józefy Michałowskiej podobnie jak nr. 7.

12. TYPY PIĘCIU ŻYDÓW, szkic olejny na płótnie (wys. 0'73, szer. 1'18). Z zapisu ś. p. Józefy Michałowskiej jak nr. 7.

13. STUDJUM TYPU DZIADA, olejno na płótnie (wys. 0'54, szer. 0'43).

Juljusz Kossak (ur. 1824 zm. 1899) Artysta odtwarzał przedewszystkiem dawne szlacheckie życie, co dawało mu sposobność malować konia. Zwierzę to zna świetnie i rozumie w najróżnorodniejszych typach i wieku od źrebięcia począwszy, a lepiej nad niego konia nikt nie umiał malować na świecie. I tu podejmuje on po Orłowskim i Michałowskim zadanie, które inaczej zupełnie rozwiązuje. To zamiłowanie do konia u Orłowskiego, Michałowskiego i Kossaka jest objawem rycerskiego popędu narodu polskiego i sztuka nabiera rdzennie rodzimego charakteru. Poza tem malował Kossak chętnie typy otaczające go, a malował z werwą i temperamentem. Malował zaś akwarellą i w tej trudnej technice sztuka nigdzie nie wydała lepszego malarza.

14. LONGIN I SKRZETUSKI, akwarella (wys. 0'42, szer. 0'23).

15. BOHUN I ZAGŁOBA, akwarella (wys. 0'42, szer. 0'23).

Jest Kossak wyborynym ilustratorem Pola i Sienkiewicza. Obie akwarelle oddali na użytek ogółu hr. Tarnowscy ze Sniatynki.

16—19. CZTERY TYPY JEŹDZCÓW I KONI. ANGLIK NA KONIU WYŚCIGOWYM FREDRO NA ARABIE, KRAKUS NA KONIU CHŁOPSKIM I ŻYD NA SZKAPIE, akwarelle na tapetowym papierze (wys. 0'46, szer. 0'35). Z zapisu Eustachego Jaksy Chrońskiego.

20. STADNINA, akwarella (wys. 0'76, szer. 1'33) Jestto jedno z arcydzieł Kossaka, a piękniejszego dzieła, w któremby koń żył

na tle natury całą rodziną i okazywał tyle różnorodnego wyrazu, niema na świecie.

Józef Chełmoński (ur. 1850 zm. 1914). Żaden z artystów polskich nie zżył się tak z polską ziemią jak Chełmoński, żaden tak wszechstronnie jej nie pojął i piękna jej lepiej niż on nie wyczuł i odtwarzać nie potrafił. Polska ziemia z jej płodami, lud, zwierzę w różnorodnych odmianach i wyrazach zawsze ujmujących i wywołujących głębokie i trwałe wrażenie piękna mimo prostoty i pozornego braku efektów, znalazły w Chełmońskim niezrównanego mistrza.

21. CZWÓRKA, obraz olejny (wys. 2'75, szer. 6'60) malowany r. 1881. Świetna w ruchu rozpędzona czwórka koni biegnie wprost na widza po szerokiej ukraińskiej drodze.

22. FOLWARK, obraz olejny (wys. 0'85, szer. 1'43) malowany r. 1875 przedstawia nam scenę z życia na Ukrainie o doskonałej charakterystyce ludzi, koni i psów i ich chwilowe zajęcie. Stary znawca ogląda konia, którego mu wiedzie parobek, ale i zwierzę mierzy człowieka nawzajem. Obok małżeństwo, widocznie gospodarze folwarku i psy łaszące się i rozbawione. W głębi słońce oświetla zabudowania.

23. BURZA, obraz olejny (wys. 1'07, szer. 1'63) malowany r. 1896. Popłoch w naturze spowodowany nagłą zawieruchą i błyskawicą, która rozdarła powietrze, oddał artysta z niezrównanem mistrzostwem i prawdą.

24. OWCZAREK, obraz olejny (wys. 0'954, szer. 1'26) przedstawia pastuszkę z psem u stóp, a w głębi pasące się owce i pastwisko na dalekiej równinie. Nastrój i sentyment obok szczerzej prostoty ujmują widza. Piękne to dzieło zapisał Muzeum Dr. Teodor Dunin.

25. DROGA W LESIE, obraz olejny (wys. 0'57, szer. 0'8) malowany r. 1887. Las z szeroką piaszczystą drogą, przez którą wloką się fury, odtworzył artysta ze zdziwiająco prawdą i szczerością, umiejąc z tak prostego motywu wydobyć efekt świeżości i piękna. I to dzieło zawdzięcza Muzeum Dr. Teodorowi Duninowi.

26. PRZED WSCHODEM SŁOŃCA, obraz olejny (wys. 0'67, szer. 1'08) malowany

r. 1891. Chełmoński odtworzył równinę wydobywającą się już z półmroku i niebo, na którym gwiazdy poznikały i tylko widnieje jutrzienka. Świetnie uchwycił i przedstawił malarz ton rozpraszającej się nocy. I to arcydzieło zawdzięcza Muzeum Dr. Teodorowi Duninowi.

Maxsymiljan Gierymski urodz. 1846, zm. 1874). I on odtwarza naturę i ludzi umiając przy szczerości i prawdzie zdobywać świetne efekta. Jest mistrzem rysunku i kolorytu. Niestety Muzeum Narodowe posiada zaledwie jeden jego obraz.

27. SCENA Z ŻYCIA CYGANÓW, obraz olejny (wys. 0.40, szer. 0.63) malowany r. 1868. Przedstawił artysta niepozorny polski krajobraz z widniejącą na tle nieba figurką św. Jana Nepomucena i zaledwie wydobywającą się z mroku zbliżającej się nocy grupę cyganów z końmi przy płonącym ognisku. Efekta oświetlenia i nastrój ujmują widza obok świetnego wykonania.

Józef Brandt ur. 1841, zm. r. 1914. Malarz staropolskiego życia i scen, w których gra temperament narodowy i konie.

28. SPOTKANIE NA MOŚCIE, obraz olejny (wys. 1.00, szer. 2.20) malowany 1888 r. Szlachcic podolski jedzie bryczką zaprzęzoną w cztery konie rządem mieszanej rasy, a jedzie z hajdukiem buńczucznie. Na wąskiej drodze spotkał ubożego maziarza, który zjechał w przydrożną kałużę, aby panu nie wchodzić w drogę.

Roman Kochanowski ur. 1857.

29. Z OKOLIC KRAKOWA, obraz olejny (wys. 1.11, szer. 1.17). malowany r. 1886.

Leon Wyczółkowski ur. 1852 żyje i tworzy.

30. KOPANIE BURAKÓW, obraz olejny (wys. 0.465, szer. 0.70). Z daru Dr-a Teodora Dunina.

31. KRUCYFIKS JADWIGI, obraz olejny (wys. 2, szer. 1.1) malowany r. 1897.

32. WOŁY, obraz malowany r. 1903 pastelami na papierze (wys. 1.40, szer. 1.91).

33. DZIAD, obraz malowany pastelami na

papierze r. 1899, (wys. 1.50, szer. 0.90). Z zapisu Eustachego Jaxy Chronowskiego.

34. „Z GRENADY“, pastel na papierze (wys. 1.10, szer. 0.79). Z daru E. Jaksy Chronowskiego.

Aleksander Mroczkowski urodz. 1850.

35. MORSKIE OKO, obraz olejny na płótnie (wys. 1.64, szer. 1.03) malowany r. 1891.

Aleksander Gierymski ur. 1849, zm. 1901. Zajmowała go natura, stary świat i ludzie i przede wszystkim w stosunku do światła. Śledzi blaski słońca na nich, albo szuka nastroju w pomroku i stara się wydobyć kształty nieraz majaczące zaledwie w prawie ciemnych przestrzeniach. Walczy ustawicznie z trudnościami artystycznymi, gotów kilka razy malować dla uchwycenia najodpowiedniejszego tonu oświetlenia ten sam motyw. Był artystą, który żył i pracował dla sztuki i ciągle szukał nowych dróg i środków, zamknięty w sobie i niedostępny dla żadnych kompromisów i ustępstw na rzecz interesu.

36. ANIOŁ PAŃSKI, obraz olejny na drzewie (wys. 0.42, szer. 0.32). Na odgłos dzwonu wzywającego do wieczornej modlitwy dwie wiejskie dziewczęta wracające z pola modlą się w skupieniu. Nastrój ciszy wieczornej i zbliżającego się mroku odtworzył Gierymski po mistrzowsku.

37. WIECZÓR NAD SEKWANĄ, obraz olejny (wys. 1.20, szer. 1.80) malowany r. 1893. Gierymski za motyw wziął Sekwanę z mknącymi od stacji do stacji stateczkami osobowymi i parowcami ciągnącymi galary, które dymem i sadzą wytwarzają czarne kłęby snujące się nad rzeką. Malarz wybrał chwilę wieczorną, kiedy poprzez te kłęby przenikają promienie zachodzącego słońca i tęczowymi barwami pokrywa brudną Sekwanę. Na prawo mającą bloki domów i żelazny most.

38. WIDOK Z MAŁYCH BRONOWIC, studjum olejne. Artysta podczas kompozycji powiększył obraz dodając z obu stron do płótna kawałki deski (wys. 0.55, szer. 0.77). W pośrodku odtworzona droga wiodąca w głąb, a przy niej kapliczka — cały zaś krajobraz oświetla słońce.

39. STARUSZKA CZUWAJĄCA PRZY ZWŁOKACH, obraz olejny (wys. 0'795, szer. 0'62).

Gierymskiego pociągał ten temat ze względu na efekta światła. Malował go raz przy większym mroku, to znów kiedy jeszcze resztki dnia silnie się zaznaczyły w izbie i światło gasnącego dnia rywalizowało ze światłem lampki wiszącej pod obrazem. Chodziło o przedstawienie zwłok i śpiącej staruszki, o zabarwienie jej szat tem oświetleniem. Muzeum Narodowe posiada dwa obrazy prawie identyczne różniące się tylko tonowaniem. Dowodzi to, jak artystę ten temat ze względu na koloryt zajmował.

Te usiłowania malarza malującego truposze, tak dla handlarzy i kupujących nieoponętne, jedynie tylko dla własnej satysfakcji przy złych stosunkach finansowych, natchnęły Sienkiewicza do napisania nowelki „Ta trzecia“, której mu Gierymski do końca życia nie mógł zapomnieć.

Juljan Fałat (ur. r. 1853, żyje i dotąd tworzy.

40. ZALOTY MYŚLIWCA, akwarella (wys. 0.61, szer. 0'47).

41. STUDJUM GŁOWY CHŁOPCA, akwarella (wys. 0'48, szer. 0'38). Dar Dr-a T. Dunina.

42. WŁOSKI ROBOTNIK (wys. 0'61, szer. 0'47). Dar. Dr-a T. Dunina.

43. LAS, akwarella (wys. 0'25, szer. 0'19).

44. Michał Stachowicz (ur. 1768 zm. 1835 r.). Rozpoczyna on malarstwo historyczne w Polsce i to malarstwo historyczne takie, gdzie malarz odtwarza przeszłość z miłością ojczyzny. Nie są to żywe obrazy banalne i konwencjonalne malowane na rozkaz i zamówienie, ale są one natchnione patriotyzmem. Malarstwo historycznemu w Polsce dała początek epoka Stanisława Augusta. Król ten tak zasłużony na polu sztuki, koniecznie chciał stworzyć polską sztukę, a choćby nadać tej sztuce, którą tworzył Bacciarelli u nas, rodzime piętno. Wybierał król tematy z malarzami i ci malowali sceny historyczne, tak jak malowali mitologiczne obrazy, albo obrazy z dziejów Grecji czy Rzymu. Stachowicz to malarz jak Matejko, który maluje sceny

z przeszłości straconej ojczyzny. Maluje Kościuszkę, gdy w podniosłym nastroju ducha na rynku krakowskim przysięga, albo wjazd księcia Józefa Poniatowskiego do Krakowa, albo Jakubowskiego w obozie konfederatów barskich. Aczkolwiek maluje nieudolnie, zapowiada Matejkę. Obraz, z którego fragment podajemy, przedstawia moment przysięgi Kościuszki na tle Sukiennic, wież Marjackiego kościoła i Ratusza, w otoczeniu wojska, szlachty, mieszczan i chłopów. Przysięgę tę powtarzał kilkakrotnie. Obraz w Muzeum malowany olejno na płótnie. (wys. 1'20, szer. 1'79).

Jan Matejko (ur. 1838 zm. 1893) Wielki artysta i największy malarz historyczny. Malował głównie obrazy z dziejów niepodległej Polski, jej tryumfy, dołę, smutki i niedołę. Jego dziełom wielkość i monumentalność nadaje uczucie głębokiej miłości ojczyzny i ból, z którym syn prześladowanej i ujarzmionej Polski patrzył w jej wielką przeszłość. Ten ból, nad który Dante nie znalazł większego, ból rozważania chwil szczęśliwych w nędzy, sprawił, że dzieła Matejki są świetnymi obrazami duszy narodu odzianej mistrzowsko przedstawioną formą, a nie teatralnymi obrazami, jak kompozycje historyczne innych malarzy. Poza to jest Matejko znakomitym wykonawcą rozporządzającym ogromną wiedzą malarską i mistrzostwem pierwszorzędym, które mu zdobyło światową sławę.

45. HOŁD PRUSKI, obraz olejny malowany w r. 1882 (wys. 3'88, szer. 7'85) Jeden z najpiękniejszych dni Polski przedstawił Matejko, dzień tryumfu Polski nad przewrotnymi Krzyżakami. W stolicy Piastów i Jagiellonów w Krakowie, w tym grodzie sławy narodu polskiego, na rynku krakowskim, na tle Sukiennic i pięknej wieży marjackiej, na wzniesieniu pokrytem czerwonym sukniem stanął książę pruski przed królem Zygmuntem I i ukląkł, aby mu hołd złożyć. Król siedzi w koronacyjnym stroju w homagjalnej koronie i trzyma na kolanach otwartą księgę Ewangelji. Albrecht prawą rękę położył na tej księdze i przysięga wierność narodowi polskiemu, w lewej dźwizy wielką pruską chorągiew, jego paziowie trzymają tren płaszcz i hełm. Przy Albrechcie stoi doradca księcia, Hajdek, za księciem dwaj jego bracia. Dotykają obaj

pruskiego sztandaru na znak współdziału w hołdowniczej przysiędze. Za nimi ukazuje się siwa głowa Łukasza Górki. Obok zaś Zygmunta I stoi jego syn, następca młody Zygmunt August i trzyma w ręku złoty łańcuch, aby go ojcu podać po przysiędze i aby król mógł go ofiarować hołdownikowi. Przy królewiczu widzimy ochmistrza Piotra Opalińskiego. Z prawej strony króla stoi z dobytym mieczem Hieronim Łaski, synowiec arcybiskupa, przy nim podkanclerzy, biskup Piotr Tomicki czyta głośno rotę przysięgi. Wśród orszaku królewskiego widzimy arcybiskupa Łaskiego, Gasztołda, Andrzeja Tenczyńskiego z wielką królewską chorągwią, Mikołaja Firleja, kasztelana krakowskiego i Krzysztofa Szydłowieckiego, wojewodę krakowskiego z królewskim jabłkiem w ręku. Tuż przy samej krawędzi przechyla się przez poręcz wielkorządca krakowskiego zamku z długą siwą brodą, Jan Boner. U dołu z prawej strony hetman Zaporozia Przeclaw Lanckoroński, w pełnej zbroi, spogląda ku Albrechtowi. Wierny Stańczyk usiadł u stóp króla pogrążony w zadumie. Z lewej strony za grupą pruskich książąt rozsiadła się królowa Bona, za nią umieścili się Anna, księżna mazowiecka, oraz córki królewskie, Jadwiga i Zofja i młody książę Janusz. Po lewej stronie obrazu dworzanie trzymają misę, pełną dukatów, z niej Andrzej Kościelecki ma rozrzucać między lud złote monety. Za Kościeleckim Piotr Kmita, marszałek wielki koronny, trzyma laskę w ręku a jeszcze dalej Konstanty książę Ostrogiński podkręca wąsa, obok niego Jan Amor Tarnowski. Nieco niżej klęczy biskup warmiński, przy nim Kreutzer, późniejszy pruski kanclerz, a wreszcie stary komtur krzyżacki z siwą brodą trzyma miecz swego wielkiego mistrza. Dwaj mieszczanie z pergaminowymi dyplomami w ręku wstępują na schody wzniesienia, jeden z nich to Berecci, twórca kaplicy Zygmuntońskiej, architekt królewski. Jemu i Stańczykowi dał Matejko swoje rysy, do innych postaci historycznych pozowały mu różne współczesne osobistości. Genjalny artysta posługiwał się formą, którą miał pod ręką i umiał ożywić ją duchem czasu i przekształcić w typy XVI w. z ich temperamentem, namiętnościami i ideałami. Wszystko co w tym obrazie jest, żyje duchem epoki. Każdy szczegół, jest równie wiernie odtworzony, scharakteryzowany i po mistrzowsku oddany. Wskrzesił malarz nie

tylko ducha ludzi, ale także przepych tej najświetniejszej epoki.

48. WERNYHORA, obraz olejny malowany r. 1884 (wys. 2'90, szer. 2'05). Wieszczyk ukraiński w ekstazie wypowiada prorocze słowa. Podtrzymują go młody kozak i kobieta w ukraińskim stroju. Nieco niżej szlachcic Suchołowski, starosta kaniowski, zapisuje słowa wórbę, przy nim pacholę z ryngrafem w ręku, na prawo zaś pop ruski. Księżyc oświetla scenę.

37. KOŚCIUSZKO POD RACŁAWICAMI, obraz olejny malowany w r. 1888 (wys. 4'56, szer. 8'97). Na pobojuwisku Racławickim zjawia się ze sztabem Kościuszkowski ubrany w mundur amerykańskiego generała. Wita on czapką zwycięstwem upojoną grupę chłopów i podnosząc entuzjastyczne okrzyki na cześć wodza. Wśród nich zwraca uwagę Bartosz Głowacki, z kosą w ręku oparty o rosyjską armatę. W orszaku Kościuszki Madaliński Wodzicki, Manget, Horoch i Biernacki, a wśród nich chorążę trzyma sztandar z Orłem polskim. Po lewej stronie Kościuszki ks. Kollątaj, a przy nim pieszo z dobytą szablą Taszycki. Pod drzewem usiadł stary szlachcic Dembowski i patrzy na to, co się dzieje. Przy nim Zajacek wkłada szablę do pochwy. Mnóstwo scen, z których każda tworzy osobny dla siebie obraz: żołnierze prowadzą jeńców, umiera ranny szlachcic i umierając napawa się zwycięstwem, kapucyn dysponował go na śmierć, chłop ostrzy kosę, a inny ociera ją z krwi, chłopak ze zdobytą chorągwią biegnie, trupy końskie i ludzkie uzupełniają obraz.

51. GAROWIE SZUJSCY NA SEJMIE WARSZAWSKIM, szkic olejny na drzewie malowany w r. 1893. (Wys. 0'41, szer. 0'63). W sejmowej sali (szkarłatnym tronie z białym orłem siedzi w otoczeniu senatu i dworu król Zygmunt III w koronacyjnym stroju. Przed nim stoi hetman Stanisław Żółkiewski i wskazuje na carów Szujskich: jeden z nich padł na kolana i czołem uderza w posadzkę, drugi pochyła się w głębokim ukłonie, trzeci stoi hardo i nie korzy się wcale przed zwycięzcą. Nad nimi rozwinięte sztandary zdobyte pod Kłuszynem.

52. KONSTITUCJA TRZECIEGO MAJA, obraz olejny malowany w r. 1891 (wys. 1'48, szer. 4'48).

Dzieło to malował Matejko ulegając sądowi

krytyków, podobnie jak Kościuszkę pod Racławicami. Krytycy nie rozumieli, że Matejko tworząc arcydzieła jak Kazanie Skargi, Hołd Pruski, i Bitwę Pod Grunwaldem zdobył już swój styl, w którym jak Michał Anioł w formach ciała ludzkiego dał wyraz potężnej myśli i jej energii. Reszta: perspektywa, przestrzeń, plein air — to były podrzędne środki. Od genjuszów trzeba brać, co oni dają, ale dalecy od genialności krytycy nie powinni im dyktować, jak mają malować obrazy. Matejko usłuchał tych, co mu mówili, że nie maluje jak inni malarze i starał się poprawić. Z tej fazy poprawy pochodzą dwa wspomniane dzieła, aczkolwiek świetne, jednak dalekie od tych, w których Matejko jest sobą. W Konstytucji nie widzimy już tych wielkich potężnych i pełnych wyrazu postaci; ale oglądamy scenę poprawnie skomponowaną, z perspektywami, z ludźmi rozmieszczonymi stosownie bez tej furji, jak u Stwosza i bez tego chaosu, który u obu artystów podnosi jeszcze efekt niepokoju i wybuchu energii, lub też jej tłumienia. Widzimy więc na ulicy idącej od św. Jana na plac Zamkowy tłum senatorów, posłów, żołnierzy, ludu, a w tym tłumie „żadnego zamieszania, grupy i postaci doskonałe obmyślane i ułożone...” Malarz wybrał chwilę, gdy po skończonej sesji król idzie złożyć przysięgę do kościoła św. Jana. Odtworzył zapał miasta i narodu, chciał odrazu obrazami scharakteryzować dzień 3 Maja. Tu na ulicę przeniósł scenę, którą odegrał w Izbie sejmowej Suchorzewski ze swoim synkiem protestując wzorem Rejtana przeciw Konstytucji. Główna grupa i główna akcja to dwaj marszałkowie Małachowski i Sapieha, których posłowie niosą na rękach do kościoła. Król prawie u drzwi kościoła z wyciągniętymi rękoma idzie i odbiera hołdy dam i panów. W obrazie pełno studjów ludzi, kostjumu i pełno pięknych głów, z których każda, to osobne mistrzowskie dzieło. I tu wskrzesił Matejko epokę i odtworzył wielki dzień jej tryumfu.

53. PIEŚŃ, obraz na drzewie (wys. 1'10, szer. 0'915) malowany r. 1886. Jestto motyw z Joanny d'Arc, do którego pozowała jedna z córek Matejki, namalowany ponowie jako osobny obraz.

54. PORTRET CÓRKI ARTYSTY Z KANARKIEM, obraz na drzewie (wys. 1, szer. 0'63) namalowany r. 1882.

55. PORTRET HR. ALFREDA POTOCKIEGO, JAKO MARSZAŁKA SEJMU (wys. 1'20, szer. 0'86) malowany na drzewie r. 1879.

56. PORTRET MARSZAŁKA ZYBLIKIEWICZA, malowany r. 1887 na drzewie (wys. 1'20, szer. 0'86).

Dwa powyższe dzieła są arcydziełami portretu. Artysta nie tylko odtworzył podobieństwo zewnętrzne, ale umiał wnikać w duszę i uchwycić jej piętno w postawie figur, wyrazach twarzy i rękach.

Artur Grottger (ur. 1837, zm. 1867) Jak Matejko wnikał w przeszłość narodu, wzywał się w nią, odczuwał i odtwarzał ją patrząc poprzez upadek Polski na jej przeszłość, tak Grottger odtwarzał cierpienia Polski sobie współczesnej, wrażliwością swą odczuwał jej nieszczęścia, ból, tragedję. Dzieła jego odtwarzają stan duszy najszlachetniejszej części narodu i są odzwierciedleniem epoki. Sztuka jego jest służebnicą najpodnioslejszych ideałów. Znakomity rysownik, rysunkiem umiał wypowiedzieć wszystko, co wypowiedzieć pragnął i osiągał takie efekta, jakich inni nie osiągnęli posługując się penszlem i barwą.

57. PORTRET ARTYSTY, akwarella (wys. 0'205, szer. 0'14) malowana r. 1858 w Krakowie, gdy artysta miał lat 21 i pogodniej patrzył w przyszłość. Dzięki hr. Tarnowskim ze Śniatynki, gdzie Grottger bywał, niedostępna w prywatnym zbiorze akwarella ta wystawiona została na użytek ogółu.

58. WIEDENKA, akwarella (wys. 0'123 szer. 0'17) malowana r. 1858, własność Leona hr. Pinińskiego wystawiona w salach Muzeum.

59. SZKÓŁKA, szkic olejny (wys. 0'235, szer. 0'29) malowany r. 1866. I to dzieło wystawiono w Muzeum dzięki hr. Tarnowskim ze Śniatynki.

60. MODLITWA WIECZORNA ROLNIKA, obraz olejny (wys. 0'455, szer. 0'55) malowany w latach 1864—1865. Dzieło pełne nastroju i efektu wieczornego oświetlenia. Pochodzi także ze Śniatynki jak poprzednie.

61. WIANKI, akwarella (wys. 0'27, szer. 0'26) malowana około r. 1859.

62. AMOR I PSYCHE, obraz olejny na tekturce (wys. 0'227, szer. 0'472) malowany r. 1865. W stanie niby niedokończonym, mimo

jednobarwności świetnie wykonany przedstawia w sebrzystem oświetleniu księżycy Psyche, która zesza z postumentu w parku i idzie ku Amorowi. Całość nadzwyczaj lekka i eteryczna. Należy także do cennej kolekcji ze Sniatynki.

63—64. DWIE SCENY Z R. 1863, dwa obrazy należące do siebie, malowane na drzewie olejno r. 1865 (każdego wys. 0'525, szer. 0'42).

I. POŻEGNANIE. Na ganku o ciosowych filarach młoda kobieta w żalobie narodowej przypina młodemu powstańcowi czerwoną kokardkę do konfederatki. W głębi drugi powstaniec trzyma okulbaczonego konia.

II. POWITANIE. Na tle drzew parkowych stoi w świetle księżycy tasama kobieta w bieli i wita powracającego, który ukląkł przed nią i całuje jej rękę, ująwszy jej dłoń ręką lewą, bo z prawego ramienia zwisa pusty rękaw.

65. STUDJUM DO MODLITWY KONFEDERATÓW BARSKICH, głowa konfederata, malowana olejno na tekturze (wys. 0'38, szer. 0'27) r. 1860. Pozował artyście jako model jeden z jego przyjaciół. Ze zbiorów hr. Tarnowskich w Sniatynce.

66. PRZEJŚCIE PRZEZ GRANICĘ. Obraz ten malowany olejnymi farbami r. 1865 silnym kolorystycznie i pod względem kompozycyjnym starannie przez malarza obmyślany, jest doskonałym odczuciem chwili i napięcia psychicznego bohaterów. Dziewczyna wiejska, wiodąc przez granicę powstańców świadoma, że w jej rękę jest życie dwu ludzi, z nadzwyczajnym natężeniem wstuchuje się w przestrzeń i wzrokiem bada okolicę, czy nie ujrzy gdzie Moskali. Widocznie niema bezpieczeństwa, bo ręka dziewczyny czyni gest powstrzymujący zapal powstańców. Mistrzowsko odtworzył malarz postać przewodniczki, gotowej cofnąć się za najmniejszym znakiem niebezpieczeństwa. Dzieło to jest również własnością hr. Tarnowskich ze Sniatynki oddanym na użytek ogółu. (Wys. 0'54 szer. 0'43).

67. PORTRET NARZECZONEJ GROTTGERA, P. MONNÉ, z profilem artysty malowanym jako cień, rysowany kolorowymi ołówkami r. 1866. (Wys. 0'39 szer. 0'27) Dar p. Monné

68. PORTRET ARTYSTY malowany olejno na płótnie r. 1865. (Wys. 0'72 szer. 0'57) Dzieło pełne wyrazu okazuje nam stan du-

szy artysty w tym czasie. Jakże wymowne jest zestawienie tego portretu z portretem artysty z r. 1858! Obraz złożył w depozyt do Muzeum na użytek ogółu Leon hr. Piniński.

69—74. CYKL „LITUANIA“, rysowany kredką na kartonie z użyciem dla efektów kolorystycznych białej farby (wys. 50, szer. 45'5) Arcydzieło to powstało w latach 1865—1866. Utrwalił artysta i potomności przekazał cierpienia narodu i jego katusze poniesione za wiarę i ojczyznę. Nigdy sztuka nie była służebnicą szlachetniejszych uczuć. Takie dzieło mógł wydać katowany za obronę wolności naród pełen szlachetnych ideałów. W arcydziele tym odzwierciadla się dusza narodu. Artysta był częścią tej katowanej i cierpiącej duszy. Dlatego właśnie dzieło ma dla nas wartość relikwii narodowej obok tego, że jest arcydziełem sztuki.

69. PUSZCZA. Wśród odwiecznych drzew puszczy litewskiej przesuwa się widmo śmierci unosząc się ponad moczarami, które oświetla promień słońca wdarłszy się w jej przepastne głębinę. Ryś z najeżoną sierścią przystanął i przerażony wytrzeszcza ślepią. Jestto wstęp do tragedji wywołującej grozę, lęk i przeczucie nieszczęść.

70. ZNAK. Wnętrze chaty leśniczego z wizerunkiem N. P. Marji i portretem przysięgającego Kościuszki. Leśniczy usiadł na łożu i czuwając zasnął. W małym okienku ukazała się dłoń i puka w szybkę. Przerażona żona zerwała się i budzi męża, by poszedł na bój, odszedł od niej i od dziecka śpiącego obok w koszu. Płomień dogasającej świecy oświetla wnętrze izby, rzuca wielkie cienie i wywołuje efekta kolorystyczne.

71. PRZYSIĘGA. W oświetleniu księżycy, wśród spokojnej nocy leśniczy składa przysięgę. Postać jego i kapucyna, to piękna grupa dwu pełnych poświęcenia i szlachetności ludzi. W głębi obóz powstańców.

72. BÓJ. Zapal walczących o wolność odtworzył artysta w kilku pięknych postaciach. Podniesiona w górę zaciśnięta ręka na dalszym planie, to wyraz zemsty. Scena odgrywa się przy słonecznym świetle przebijającym się przez tumany dymu.

73. DUCH. Drzwi izby się roztwarzyły i pojawił się duch poległego leśniczego. Matka

porwała dziecko i tuli je do piersi. Pies podniósł łeb ku widmu. Płomień ogniska domowego, przy którym żona powstańca odlewała kule, oświetla całą scenę. Szczególnie piękną jest wizja leśniczego i mistrzowsko narysowana.

74. WIDZENIE. To epilog tragedji. Wdowa leśniczego zesłana na Sybir wśród ciężkich robót, znękana i cierpiąca, w ekstazie widzi N. P. Marję Częstochowską, od której spływa cudowne światło, błogosławieństwo i ukojenie.

75. POJEDNANIE. Obraz kredką i białą farbą na kartonie malowany r. 1866 (wys. 0'29 szer 0'36) Jestto drugi obraz z serji z dwu obrazów złożonej, z których pierwszy przedstawiał walkę i zginął. Artysta tematy te malował dwa razy, pierwszy raz olejno. Muzeum posiada to piękne dzieło z daru ks. Marceliny Czartoryskiej.

Jacek Malczewski ur. 1854, żyje i tworzy.

76. ŚMIERĆ ELENAI, obraz olejny na płótnie malowany r. 1884. Przedstawia końcową scenę XIII rozdziału poematu Słowackiego „Anhelli”. (Wys. 2'12 m szer. 3'70)

77. MOJE MODELE, obraz olejny na płótnie (wys. 0'615 szer 0'34) malowany 1897. Z daru dra Teodora Dunina.

78. WILJA NA SYBERJI, obraz olejny na płótnie (wys 0'74 szer 1'18) malowany r. 1892. Z daru Eustachego Jaksy Chronowskiego.

79. SZTUKA W ZAŚCIANKU, obraz olejny na płótnie malowany r. 1896. Niestety w ciągu druku niniejszej pracy jako depozyt prywatny wycofany.

80. PORTRET P. S. obraz olejny na płótnie (wys. 0'93 szer. 0'74) Oddany na użytek ogółu w depozyt przez p. Samlickiego.

81. PORTRET DRA TOMKOWICZA. Obraz olejny (wys. 0'90 szer. 0'72) Dar przyjaciół dra Tomkowicza ku uczczeniu jego zasług.

Henryk Siemiradzki ur. 1843 zm. 1902 r. zyskał sobie rozgłos w kraju i zagranicą jako świetny odtwórca świata klasycznego i jego pięknych form. Był to pierwszorzędny talent dekoracyjny, którego porwały kształt i barwa, a który mniej tro-

szczył się o dramat wewnętrzny lub w ogóle stronę psychiczną, z czego mu robiono niesłusznie zarzuty, skoro rodzaj jego talentu był taki, skoro oko jego wabiły przede wszystkim forma i barwa. W tym był mistrzem i sobą.

82—84. POCHODNIE NERONA znane także pod nazwą „Świeczniki Chrześcijaństwa”. Obraz olejny na płótnie (wys. 3'85 szer. 7'04) malowany r. 1876 i darowany Muzeum Narodowemu przez artystę, jako pierwszy okaz, który r. 1879 dał początek zbiorom tej instytucji.

Na terasach wspaniałego pałacu barwny tłum Rzymian zebrał się, aby oglądać widowisko, które wymyślił imperator. Właśnie wniesiono w złocistej perłową masą wykładanej lektyce Nerona z małżonką. Trzyma on na złotym łańcuchu tygrysa. Na tle ogrodu słupy owinięte kwiatami, a na nich chrześcijanie spowici w słomę i sznury. Stojący na terasie mistrz ceremonji daje czerwoną chustką znak rozpoczęcia widowiska.

Franciszek Streit ur. 1839 zm. 1890 r.

85. TAK IDZIE ROBOTĄ, GDY MAJSTRA W DOMU NIEMA, obraz olejny (wys. 0'20 szer 0'25)

86. POGRZEB BIEDAKA, obraz olejny (0'475 szer. 1'68)

Hipolit Lipiński ur. 1848 zm. 1884.

87. PROCESJA. Malarz odtworzył chwilę, gdy na placu marjackim między kościołem N. P. Marji a św. Barbary ustawia się do pochodu procesja. Dało mu to sposobność odtworzenia różnych typów, oraz całej malowniczości miejsca i strojów. Obraz olejny (wys. 1'60 szer. 2'92 malowany 1881).

Wincenty Wodzinowski ur. 1866.

88. NA SWOJSKĄ NUTĘ, obraz olejny malowany r. 1889 (wys. 1'51 szer. 2'47)

Władysław Bakałowicz ur. 1833 zm. 1904 r.

89. UCZTA W EPOCE ODRODZENIA. Obraz olejny malowany r. 1884 (wys 0'37 szer 0'70)

Aleksander Kotsis ur. 1836 zm. 1877. Wniknął w życie ludu i umiał odtwarzać sceny ludowe biorąc lud więcej ze strony uczuciowej.

90. **PORTRET WŁASNY.** Obraz olejny. (wys. 0'54 szer. 0'42) Dar p. Jordensa.

91. **TARG O CIELE.** Obraz olejny. (wys. 0'68 szer. 0'80

Jan Rustem ur. około 1770 zm. 1835. Aczkolwiek częściowo działalność jego wchodzi w XVIII w. to przecie portrety jego malowane w XIX w. odznaczają się już cechami tego w.

92. **PORTRET JANA ŚNIADECKIEGO,** Pastel (wys 0'58 szer. 0'425)

Leon Kapliński ur. 1826 zm. 1873 r. Artysta ten był przedewszystkiem portrecistą, który dzięki swej wrażliwości i wybitnej inteligencji umiał wnikać w duszę ludzką.

93. **PORTRET BOGDANA ZALESKIEGO.** Obraz olejny malowany r. 1857. (wys. 1'18 szer. 0'86)

Henryk Rodakowski ur. 1823 zm 1894. Był on znakomitym portrecistą, który we Francji, w czasie gdy portret tam doszedł wysokiego poziomu i udoskonalenia, zdobył sobie wielkie uznanie. Z mistrzostwem i nadzwyczajną sumiennością odtwarzał on ludzi uważając ich za przedmiot studjów, w którym uwydatnić powinno się nie tylko formę, ale także duszę.

94. **PORTRET JENERAŁA HENRYKA DEMBIŃSKIEGO.** Obraz olejny (wys. 1'78, szer. 1'39) malowany 1832 r. Artysta przedstawił go w połowym namiocie, w mundurze generała węgierskiego z r. 1848. Głowę oparł w zamyśleniu na ręce, drugą zaś rękę wsparł na rękojeści szabli, na beczce rozłożona wojskowa mapa. Z poza zasłony w głębi widać wojsko. Dzieło to zyskało dla 29-letniego malarza medal Iej klasy i uznanie sfer artystycznych Paryża. Piękny ten obraz zawdzięcza ogół Wiktorowi Osławskiemu.

95. **KAŻĄCY KARDYNAŁ,** obraz olejny (wys. 1'74 szer. 1'40, malowany r. 1865). Jestto kompozycja, w której artysta stworzył z modelu kaznodzieję w czerwonych szatach, dostojnika kościoła na tle gotyckiego wnętrza świątyni. Obok ścisłości i dokładności w rysunku pojawiają się u Rodakowskiego usiłowania wydobycia kolorystycznych efektów.

Maurycy Gottlieb ur. 1856 zm. 1879.

96. **AHASVERUS.** Obraz olejny malowany 1876. Jako modela do tej postaci użył sam siebie, to też jestto zarazem autoportret tego wybitnego a wcześniej zmarłego artysty. Do muzeum dzieło to darował Aleks. Krywult.

Wilhelm Leopolski urodz. 1830 zm. 1892.

97. **PORTRET P. K. GROCHOLSKIEGO.** Obraz olejny (wys. 1'05 szer. 0'84). Dar Koła Polskiego w Wiedniu.

Kazimierz Pochwalski ur. 1855.

98. **PORTRET PAWŁA POPIELA.** Obraz olejny malowany 1889 (wys. 1'42 szer. 1'02) Dar przyjaciół portretowanego.

Teodor Axentowicz ur. 1859.

99. **PORTRET WIKTORA OSŁAWSKIEGO,** ofiarodawcy Muzeum Narodowego. Obraz olejny (wys. 1'35 szer. 0'74) malowany r. 1890. Dostał się do Muzeum z innemi dziełami sztuki zapisanemi Muzeum przez portretowanego.

100. **STUDJUM.** Pastel (wys. 0'615 szer. 0'445) Z kolekcji Feliksa Jasińskiego.

Anna z Bilińskich Bogdanowiczowa ur. 1858 zm. 1893.

101. **PORTRET WŁASNY.** Obraz olejny malowany 1887 i odznaczony złotym medalem w salonie paryskim r. 1889. (wys. 1'17 szer. 0'90).

Olga Boznańska ur. 1865.

102. **PORTRET ARTYSTY N.** Obraz olejny malowany 1893 r. (wys. 0'90 szer. 1'18).

103. **PORTRET WŁASNY.** Pastel (wys. 1'02 szer. 0'63).

Witold Pruszkowski, ur. 1846 zm 1896. Umiał wsłuchiwać się w przyrodę, wnikać w jej nastroje i odtwarzać je z całą finezją i subtelnością, a zajmowała go przedewszystkiem polska wieś i polski lud tak dawniejszych czasów, jak współczesnej chwili, ale tylko pod względem poetycznego, szczególnie lirycznego nastroju, realny i rodzajowy pierwiastek obchodził go o tyle, o ile był konieczny. Jako artystyczna indywidualność jest on lirykiem wsłuchującym się w melodję polskiej sielanki.

104. **PORTRET RZEŹBIARZA JARZMOWSKIEGO.** Obraz olejny (wysok. 0'55 szer. 0'445).

105. **ZMIERZCH** (wys. 1'54 szer. 0'625) i **BRZASK**, (wys. 1'48 szer. 0'62) dwa obrazy olejne pełne lirycznego nastroju i odczucia polskiego krajobrazu. Z daru Eustachego Jaksy Chronowskiego.

106. **RUSAŁKI.** Obraz olejny malowany r. 1877 (wys. 2'51 szer. 1'60). Trzy wiejskie dziewczęta w ruskich strojach przy księżycowem świetle igrają wśród sitowia i moczaru; pod nimi na pierwszym planie trup młodzieńca, nowa ofiara przybliża się z boku.

107. **SELANKA.** Obraz olejny, pendant do poprzedniego, choć malowany r. 1880. Artysta przedstawił tu inny charakter kobiecy. Na tle wiejskiego krajobrazu oświetlonego sierpem księżycy widzimy chłopca w sukmanie i słomianym kapeluszu grającego na fujarce, a dziewczyna obok wsłuchuje się w melodję gry.

Jan Stanisławski ur. 1860 zm. 1906 r. Malarz ten z wielką wrażliwością odczuwał i odtwarzał efekta piękna w przyrodzie. Umiał uchwycić motyw wabiący czy to pod względem nastroju, czy też chwilowy efekt barwny i malował go z nadzwyczajną lekkością, akcentując istotne jego cechy.

108. **PORTRET STANISŁAWSKIEGO** przez malarza rosyjskiego Nesterowa.

109. **DARCIE PIERZA,** obraz olejny (wys. 0'29 szer. 0'39)

110. **BRAMA WŚRÓD DRZEW.** Obraz olejny (wys. 0'31 szer. 0'23)

111. **TYNIĘC PRZY KSIĘŻYCU,** obraz olejny (wys. 0'22 szer. 0'155)

112. **DNIEPR,** obraz olejny (wys. 0'22 szer. 0'155)

113. **TOPOLE,** obraz olejny (wys. 1'40 szer. 0'78)

Alfons Karpiński ur. 1875.

114. **PORTRET,** obraz olejny (wys. 0'58, szer. 0'45).

Franciszek Żmurko (ur. 1858, zm. 1910).

115. **ZUZANNA MIĘDZY STARCAMI,**

obraz olejny (wys. 0'90 szer. 0'97) z zapisu E. Jaksy Chronowskiego.

Ferdynand Ruszczyk ur. 1870.

116. **BAJKA,** obraz olejny (wys. 1'31 szer. 1'585).

Józef Pankiewicz ur. 1867.

117. **PORTRET MATKI,** obraz olejny (wys. 0'57 szer. 0'41) z kolekcji Feliksa Jasińskiego.

Wojciech Weiss ur. 1875.

118. **AKT KOBIECY,** obraz olejny (wys. 0'94 szer. 0'142).

Stanisław Wyspiański ur. 1869 zm. 1907

119. **KRAJOBRAZ Z OKOLIC KRAKOWA.** Pastel (wys. 0'93 szer. 0'61) Z kolekcji Feliksa Jasińskiego.

120. **PORTRET CHŁOPCA,** pastel (wys. 0'66, szer. 0'485) malowany 1895 z zapisu Janiny Stankiewiczowej.

121. **AUTOPORTRET,** pastel (wys. 0'465, szer. 0'63).

Witold Wojtkiewicz zm. 1909.

122. **PORTRET p. B. R.,** pastel (wys. 0'45, szer. 0'44).

Jan Gumowski

123. **PORTRET NACZELNIKA PAŃSTWA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO,** akwarella malowana 1916 (wys. 0'44 szer. 0'35). Dar Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego.

David d'Anger ur. 1789, zm. 1856.

124. **POPIERSIE ADAMA MICKIEWICZA,** rzeźba odlana w bronzie (wys. 0'70). Dar p. Władysława Mickiewicza.

Marceli Guyski ur. 1830, zm. 1893. Rzeźby jego odznaczają się szlachetnością form i subtelnnością.

125. **ANIOŁ ŚMIERCI,** płaskorzeźba w białym marmurze wykonana 1859 r. (wys. 0'97 szer. 0'55).

Walery Gadomski ur. 1833, zm. 1914.

126. **HERODJADA,** rzeźba w białym marmurze wykonana r. 1883, (wys. 1'57 m).

Własność rodziny Wentzlów deponowana na użytek ogółu.

Teodor Rygier ur. 1841. zm. 1913.

127. BACHANTKA, rzeźba odlana w bronzie r. 1887. (Wys. 2.02).

Antoni Kurzawa ur. 1843 zm. 1898.

128. PROJEKT NA POMNIK MICKIEWICZA. Mickiewicz budzi skrzydłatego gienjusza poezji i posyła go w świat, gienjusz olśniony przysłania ręką oczy i słucha. Wys. 0.48. Dar Michała Mankielewicz.

Antoni Pleszowski urodz. 1857 r. zm. 1899.

129. SMUTEK. Rzeźba odlana w bronzie. Wys. 1.25.

Pius Weloński ur. 1849.

130. GLADJATOR. Rzeźba odlana w bronzie r. 1881. Wys. 1'80.

131. SCLAVUS SALTANS. Rzeźba odlana w bronzie. (Wys. 1'80).

Piotr Wójtowicz ur. 1862.

132. STUDJUM. Rzeźba odlana w bronzie r. 1887. (Wys. 1'02).

133. PORWANIE SABINKI. Rzeźba odlana w gipsie. (Wys. 1'75).

Stanisław Lewandowski ur. 1859.

134. ZAPOROŻEC, rzeźba odlana w bronzie r. 1886 (wys. 0'67).

Leon Wyczółkowski ur. 1852.

135. PROJEKT NA POMNIK JANA MATEJKI. HUSARZ, rzeźba odlana w gipsie polichromowana i ozdobiona imitowanymi kamieniami, przeznaczona do odlania w bronzie i emaljowania, z braku jednak funduszków

świetne dzieło artysty czeka na to monumentalne wykończenie. (Wys. 1'53).

Konstanty Laszczka ur. 1865.

136. POPIERSIE MŁODEJ KOBIETY, rzeźba w terrakocie wykonana 1901 r. (Wys. 0'42).

137. OPUSZCZONY, rzeźba w odlewie gipsowym wykonana 1896 r. (Wys. 0'74).

138. POPIERSIE WIEJSKIEJ DZIEWCZYNY, rzeźba odlana w gipsie. (Wys. 0'50).

139. PLAKIETA BRONZOWA (wys. 0'285 szer. 0'375) donatywna, przedstawiająca Emeryka hr. Czapskiego składającego w ofierze królewskiej postaci, uosabiającej charakter historyczny Krakowa, model budynku jako symbol ofiarowanego Gminie miasta Krakowa Muzeum Czapskich.

Antoni Madeyski ur. 1862.

140. POPIERSIE ALEKSANDRA GIERYMSKIEGO, rzeźba odlana w bronzie r. 1902 (Wys. 0'61).

Henryk Glicenstein ur. 1870.

141. PORTRET PANNY D'ANNUNZIO. Popiersie dziewczęcia odlane w bronzie. (Wys. 0'39).

Edward Wittig ur. 1877.

142. AKT KOBIECY, rzeźba w białym marmurze. (Wys. 0'40).

Wacław Szymanowski ur. 1859.

143. KARYATYDY, rzeźba odlana w gipsie. (Wys. 0'82).

Jan Szczepkowski ur. 1878.

144. DZIEWKI. Rzeźba odlana w gipsie. (Wys. 1'05).







5



6



7



8



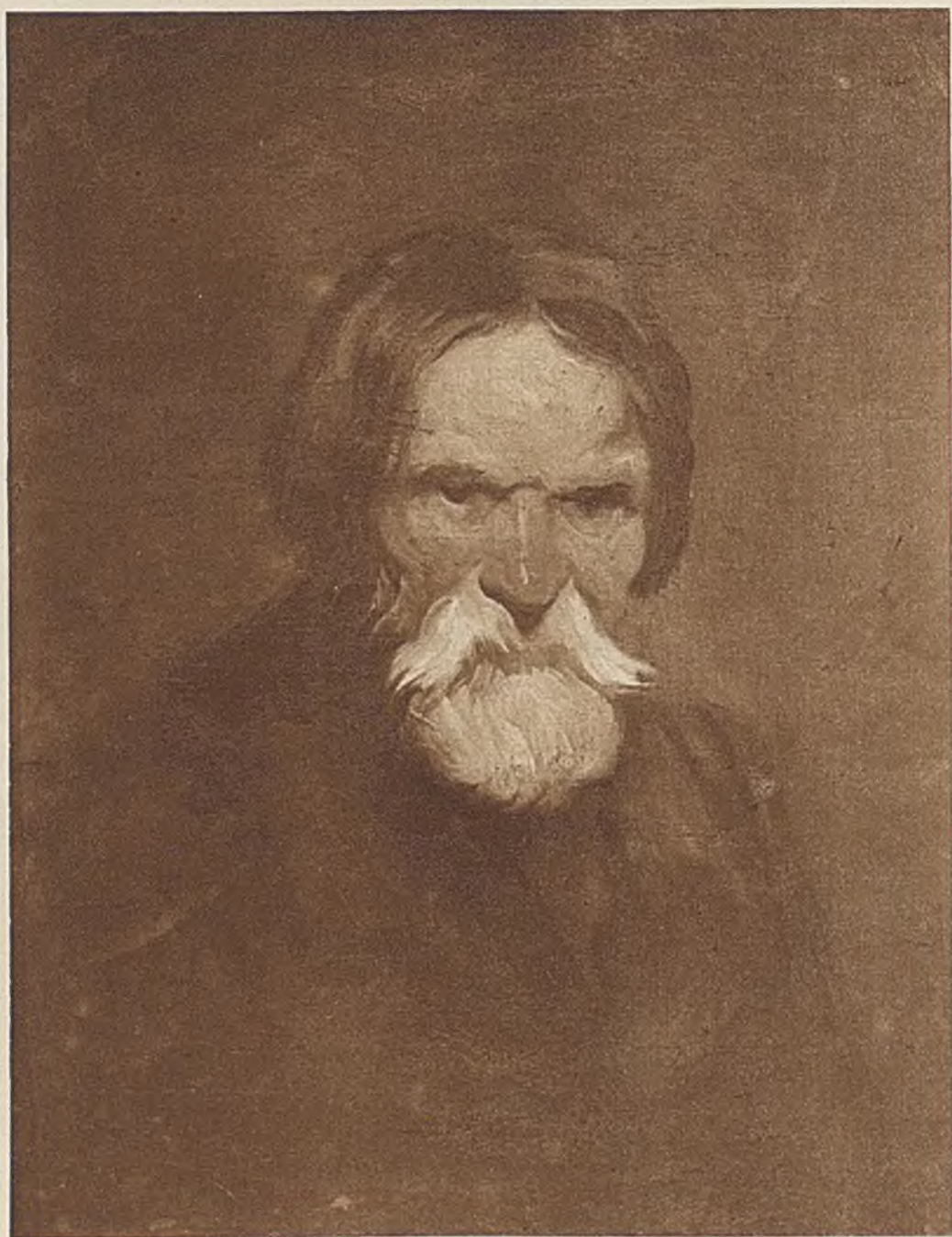




11



12





14



15



16



17



18



19





























33



34







37



38







41



42









46



47







50



51





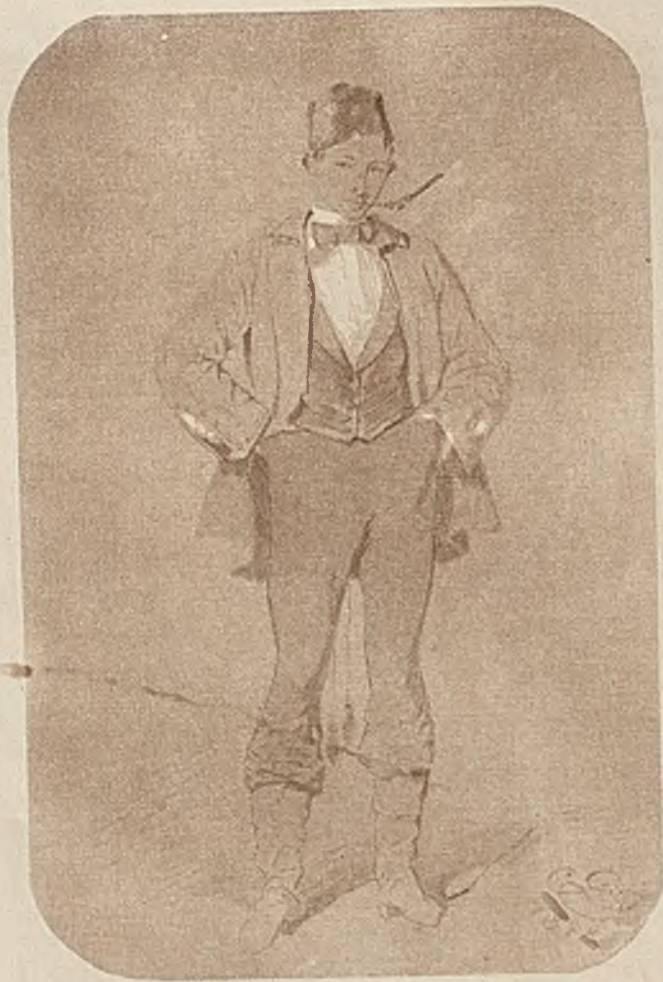




55



56



57



58



59



60



61



62











67



68

































85

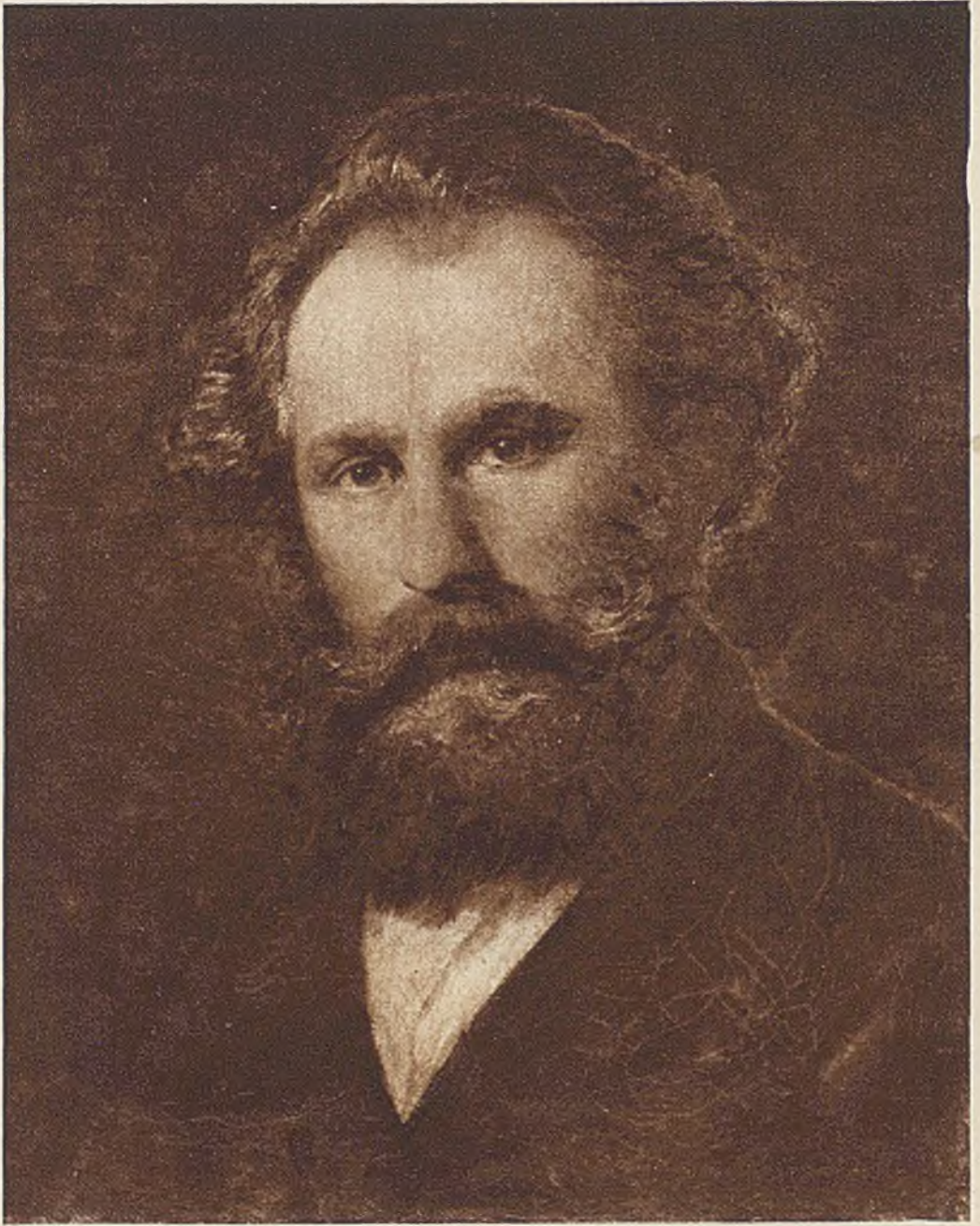


86

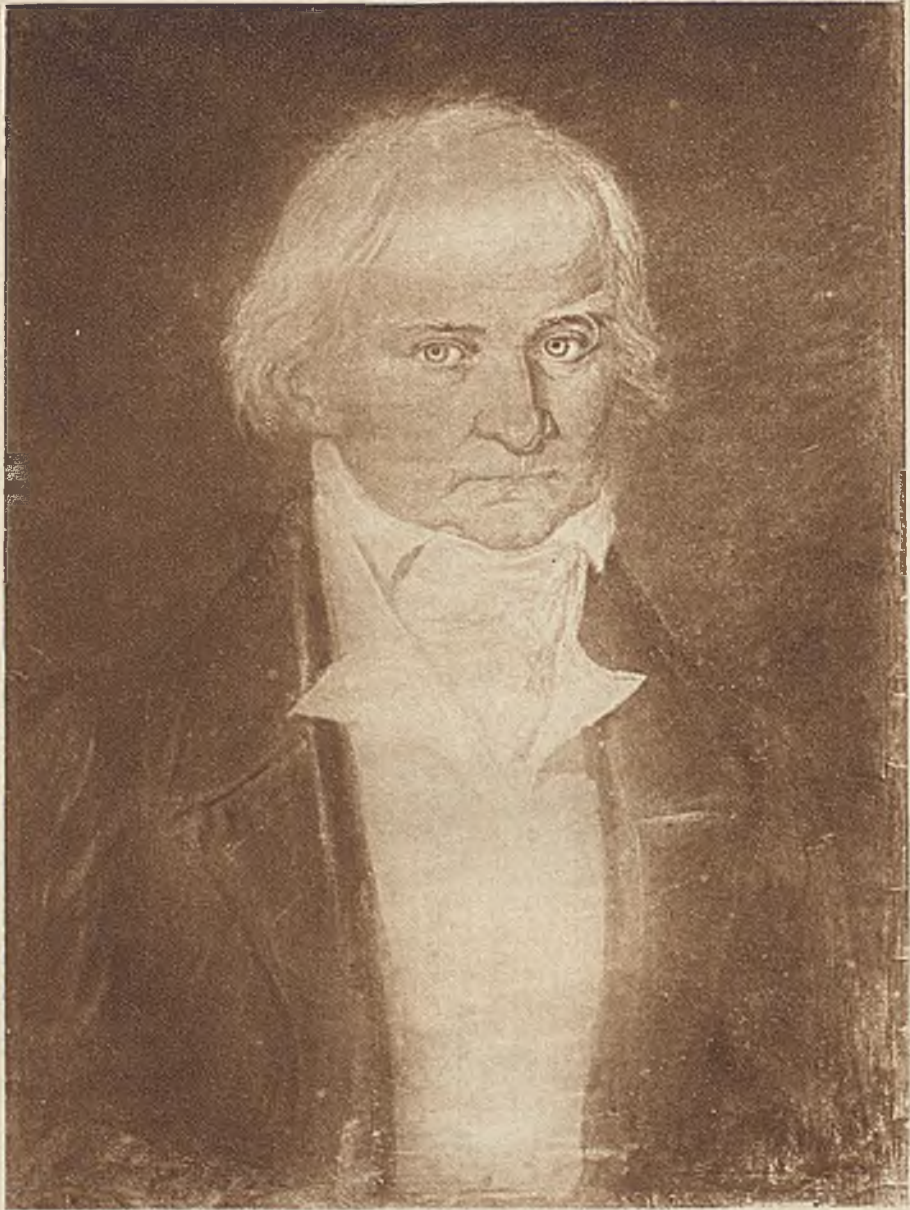










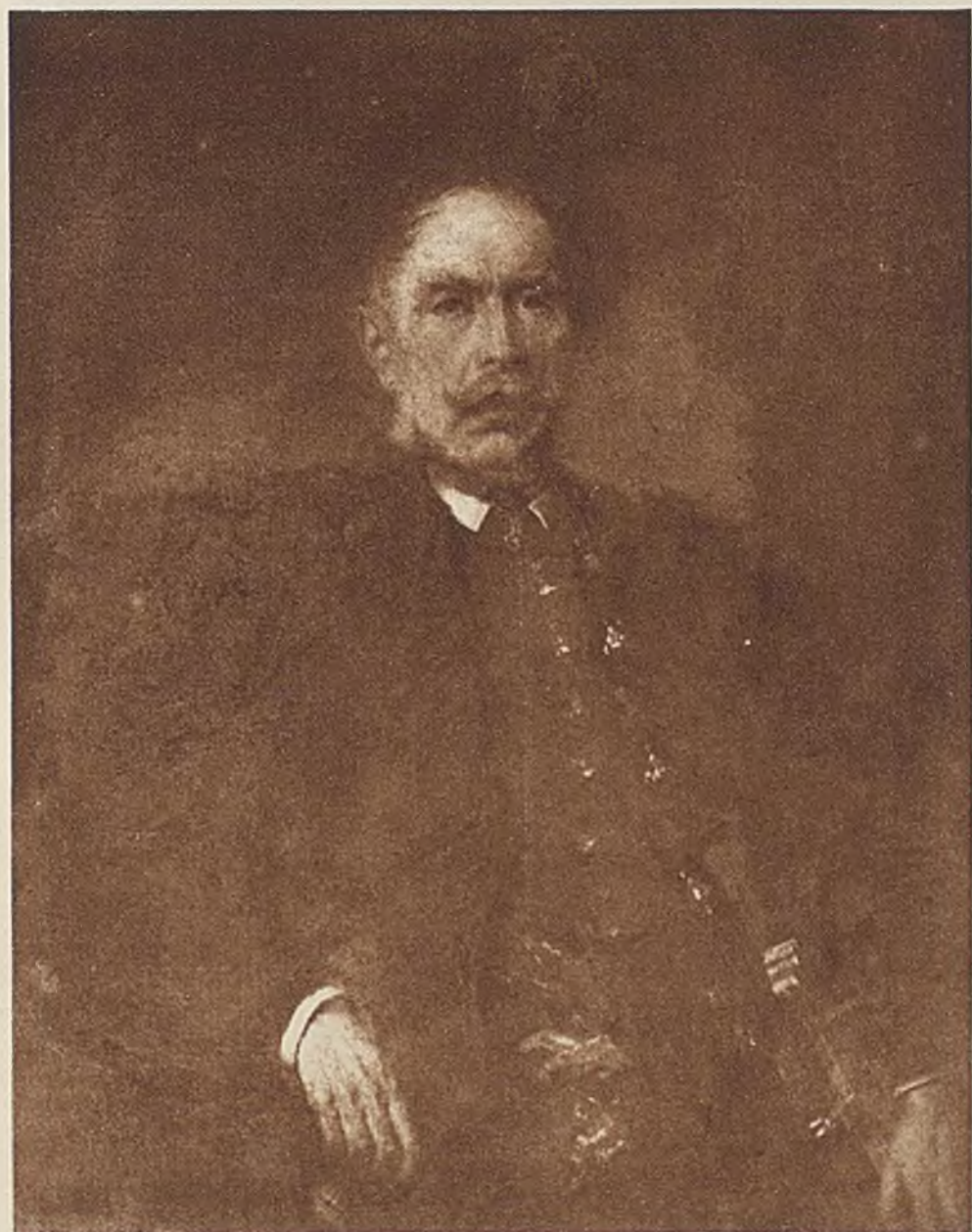


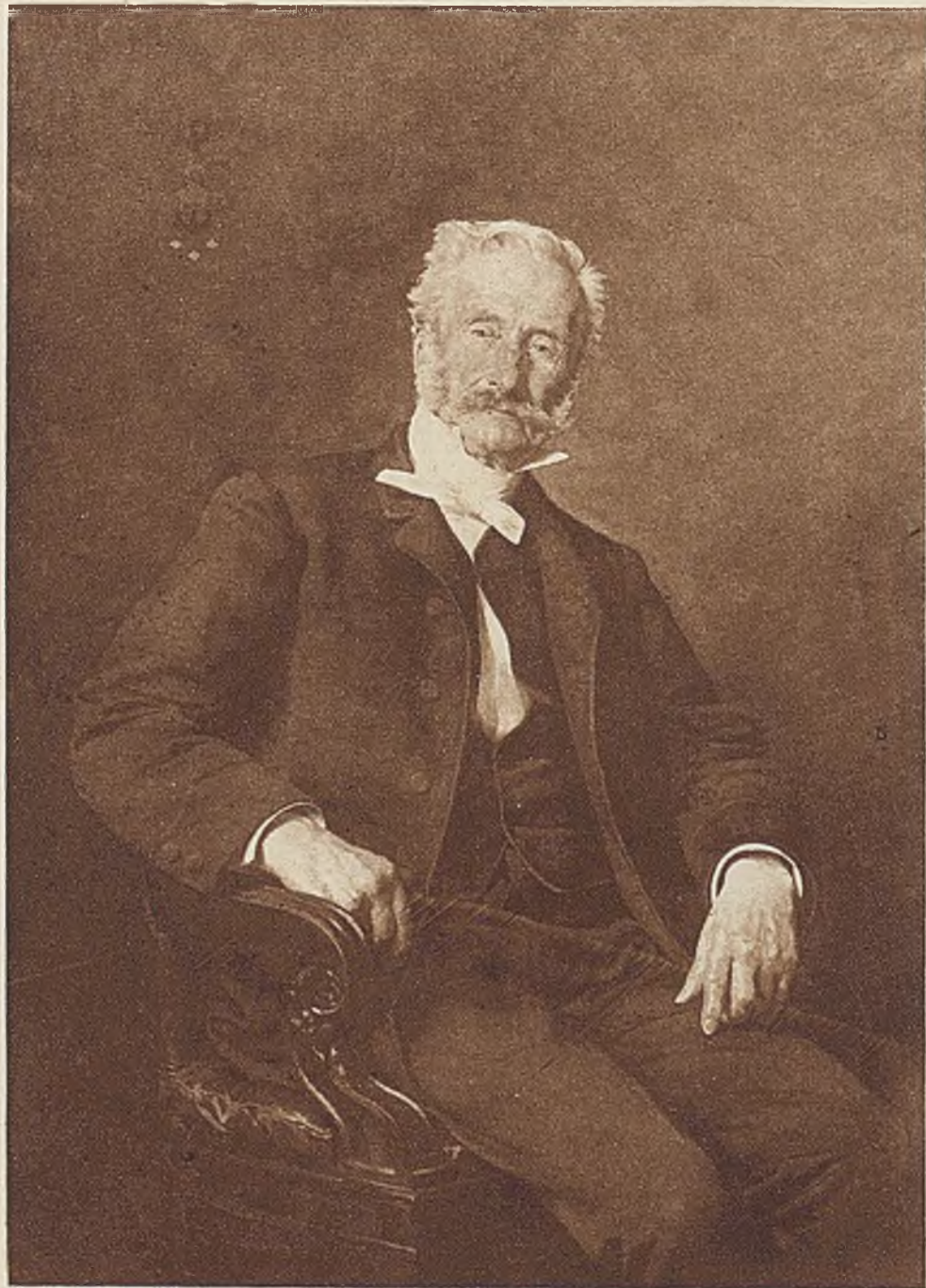


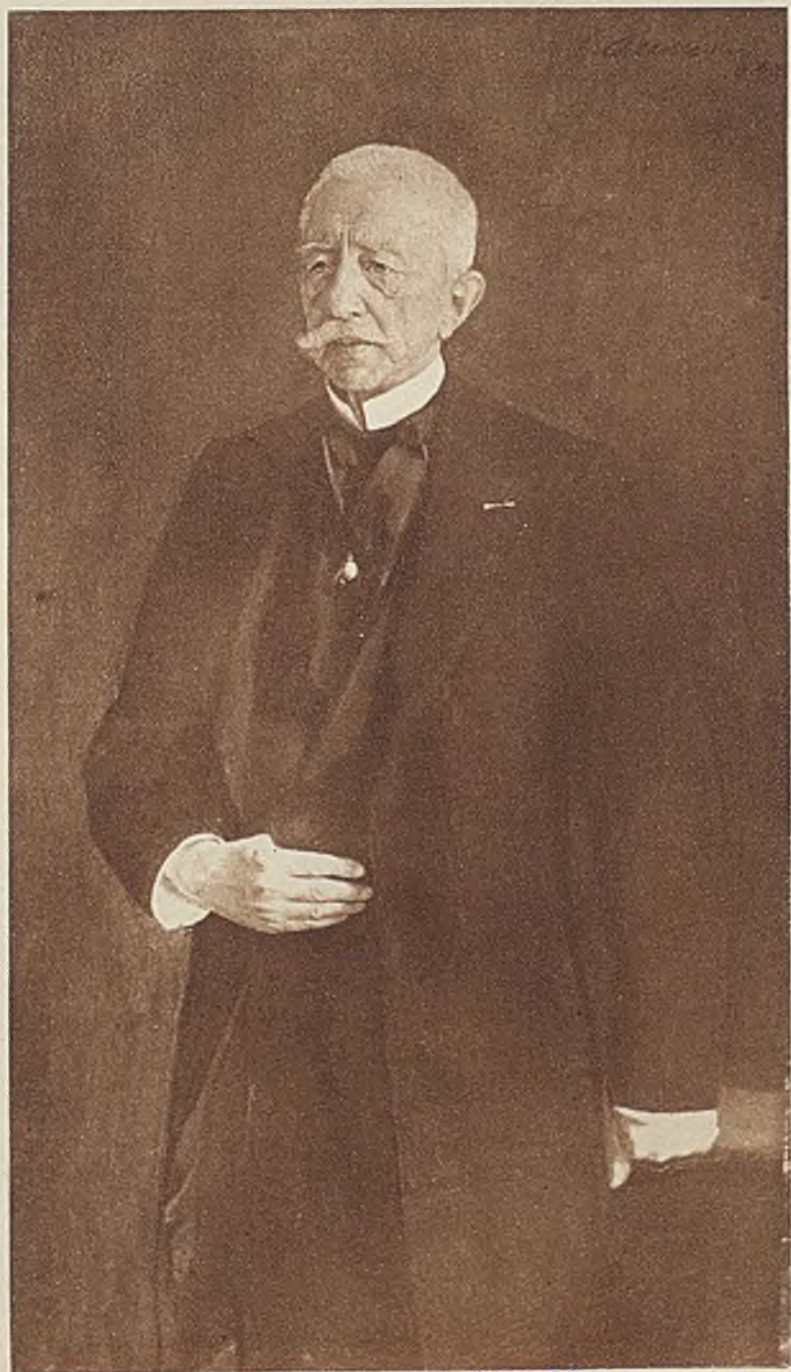






























108



109



110



111





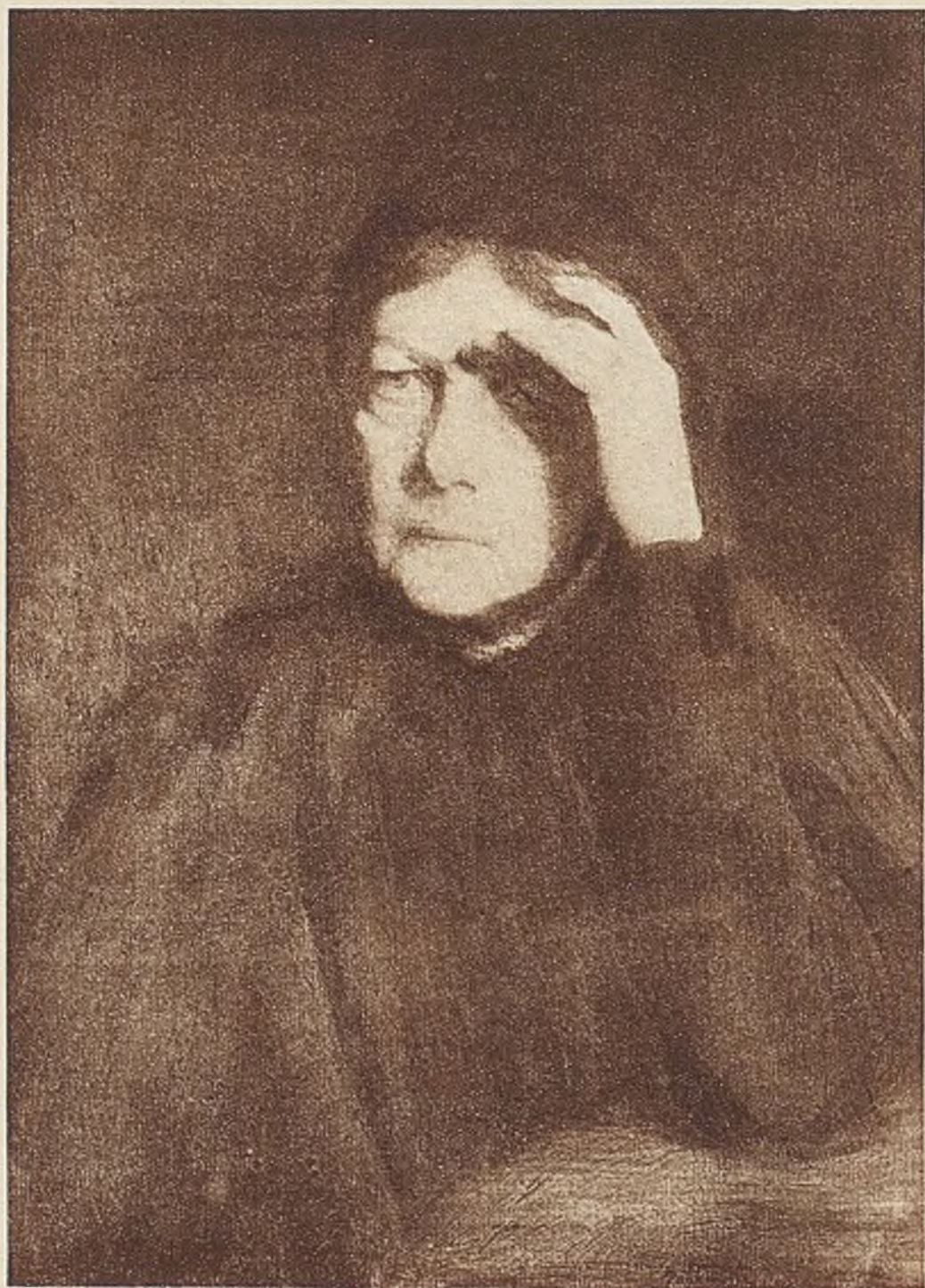




115



116













































138



139











BG Politechniki Śląskiej
nr inw.: 102 - 129941



Dyr.1 129941

